

Sygn. akt II KKN 569/97

W Y R O K
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2000 r.

Sąd Najwyższy w Warszawie Izba Karna na rozprawie w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN - Marek Sokołowski (spraw.)

Sędziowie: Halina Gordon-Krakowska

Henryk Gradzik

Protokolant: Teresa Jarosławska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2000 r.

sprawy **B. K. Ż.** skazanego z art. 18 § 2 kk z 1969 r. w zw. z art. 265 § 2 kk z 1969 r.

i **M. Ż.** skazanego z art. 265 § 2 kk z 1969 r.

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanych

od wyroku Sądu Wojewódzkiego w S.

z dnia 1 października 1997 r., sygn. II Ka [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 7 lipca 1997 r., sygn. II K [...]

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i utrzymany nim wyrok Sądu Rejonowego i B. K. Ż. oraz M. Ż. uniewinnia od zarzuconych im czynów,**
- 2. kosztami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa,**
- 3. zarządza zwrot kwot po 300 (trzysta) złotych uiszczonych tytułem opłaty od kasacji na rzecz B. K. Ż. i M. Ż.**

U Z A S A D N I E N I E

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 7 lipca 1997 r. sygn. akt II K [...] uznał:

I - B. K. Ż. za winnego tego, że : „w dniu 2 czerwca 1995 r. w W. woj. [...] pomógł M. P. w przerobieniu zaświadczenia o przyjęciu samochodu osobowego marki M. [...] przez M. Ż. w jego warsztacie ślusarsko – samochodowym w ten sposób, że po sporządzeniu tego zaświadczenia przez M. P. przekazał je M. Ż., który podpisał się własnoręcznie na nim, potwierdzając, że zostało ono sporządzone 16 maja 1995 r. oraz, że w tym samym dniu przyjął od M. P. pojazd do kasacji, podczas gdy samochód przyjął do kasacji w terminie późniejszym, przy czym zaświadczenie to ponownie przekazał M. P., a ten przedłożył je Komornikowi Sądu Rejonowego w W.” przyjmując, że jest to wypadek mniejszej wagi – to jest przestępstwa z art. 265 § 2 kk z 1969 r. w zw. z art. 18 § 2 kk z 1969 r. i za to skazał go na karę 1.000 zł grzywny,

II - M. Ż. za winnego tego, że „w dniu 2 czerwca 1995 r. w W. woj. [...] podrobił zaświadczenie o przyjęciu samochodu osobowego marki M. [...] do rozbiórki we własnym warsztacie ślusarsko – samochodowym w ten sposób,

że podpisał się własnoręcznie na sporządzonym maszynowo przez M. P. zaświadczeniu oraz opieczetował je pieczętą swojego warsztatu potwierdzając tym, że zostało ono sporządzone 16 maja 1995 r. oraz, że w tym samym dniu przyjął od M. P. pojazd do kasacji, podczas gdy samochód przyjął do kasacji w terminie późniejszym, po czym zaświadczenie zostało przedłożone Komornikowi Sądu Rejonowego w W.” przyjmując, że jest to wypadek mniejszej wagi – to jest przestępstwa z art. 265 § 2 kk z 1969 r. i za to skazał go na karę 1.000 zł grzywny.

Oskarżeni w sporządzonych osobiście apelacjach wniesli o zmianę tego wyroku i uniewinnienie ich, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Sąd Wojewódzki w S. wyrokiem z dnia 1 października sygn. akt II Ka [...] – po rozpoznaniu apelacji oskarżonych – utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Wyrok ten zaskarżył kasacją obrońca oskarżonych zarzucając: „rażące naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 18 § 2 kk w zw. z art. 265 § 2 kk w odniesieniu od oskarżonego B. Ż. i art. 265 § 2 kk w odniesieniu do M. Ż., przez zastosowanie tych przepisów do czynów I i II z aktu oskarżenia, podczas gdy nie znajduje to żadnego uzasadnienia w zebranym w sprawie materiale dowodowym, gdyż zachowanie obu oskarżonych nie wyczerpuje znamion czynu zabronionego ...”. W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu skargi jej Autor podnosi, że czyny przypisane oskarżonym (tak jak to ujęto w akcie oskarżenia i sentencji wyroku sądu pierwszej instancji) nie wypełniają znamion czynu zabronionego określonego w art. 265 kk z 1969 r. Dokument podrobiony, to taki, który nie pochodzi od osoby w imieniu której został sporządzony, a przerobiony to taki, który został zmieniony przez osobę

nieuprawnioną. Z ustaleń sądów (opisu czynu) wynika natomiast, iż oskarżony M. Ż. we własnym imieniu sporządził zaświadczenie dotyczące prowadzonego przez niego warsztatu i treść tego zaświadczenia nigdy nie została zmieniona.

Rozstrzygając sprawę Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest zasadna i w pełni należy podzielić argumenty przytoczone na jej uzasadnienie.

Przestępstwo określone w art. 265 kk z 1969 r. (identycznie jak w art. 270 kk z 1997 r.) może być popełnione w dwojaki sposób. Jeden polega na nadaniu pismu pozorów dokumentu w celu wywołania wrażenia, że zawarta w nim treść pochodzi od wymienionego w nim wystawcy, podczas gdy w rzeczywistości tak nie jest (podrobienie). Drugi polega na tym, że sprawca zmienia treść istniejącego, autentycznego dokumentu (przerobienie).

Zgodnie z opisem czynów w sentencji wyroku sądu pierwszej instancji (odpowiadającym w tej części zebranemu w sprawie materiałowi dowodowemu) „zaświadczenie”, które miało stanowić przedmiot przestępstwa zostało sporządzone w imieniu oskarżonego M. Ż., przez niego podpisane i potwierdzone pieczęcią jego zakładu. Treść tego „zaświadczenia” pochodzi od wykazanego w nim wystawcy (oskarżonego) niezależnie od tego kto na maszynie do pisania przygotował to pismo. Z opisu przypisanych oskarżonym czynów wynika też, treść omawianego zaświadczenia nigdy nie została zmieniona. Tak więc opis przypisanych oskarżonym czynów wyklucza, by uznać je za wyczerpujące znamiona przestępstwa z art. 265 kk z 1969 r. (fałszerstwo dokumentu).

Czyny jakie przypisane zostały oskarżonym nie wyczerpują też znamion innego przestępstwa. W uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego zawarte jest stwierdzenie „oskarżony M. Ż. swoim działaniem wyczerpał dyspozycję 265 kk gdyż wystawił fałszywe zaświadczenie Oskarżony B. Ż. udzielając pomocy

w wystawieniu tego zaświadczenia wyczerpał dyspozycję art. 18 § 1 kk w zw. z art. 265 kk”. Wynika z tego, że w wykładni przyjętej w tym wyroku nie ma różnicy pomiędzy fałszerstwem dokumentu (art. 265 kk z 1969 r.) a poświadczeniem nieprawdy (art. 266 kk z 1969 r.). Taki pogląd – rażąco naruszający prawo materialne – zaaprobował sąd odwoławczy utrzymując w mocy wyrok Sądu Rejonowego.

Zauważyć tu należy, że podmiotem przestępstwa określonego w art. 266 kk z 1969 r. (podobnie jak w art. 271 kk z 1997 r.) może być „funkcjonariusz publiczny lub inna osoba upoważniona do wystawienia dokumentu”, a nie ma podstaw by uznać oskarżonego M. Ż. za spełniającego to kryterium, zaś dokument mający stanowić przedmiot przestępstwa zawiera oświadczenie oskarżonego, że zawarł cywilnoprawną umowę o dzieło (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29.10.1998 r. sygn. IV KKN 128/97, Prok. i Pr. 1999/3/9, z dnia 24.10.1996 r. sygn. V KKN 147/96, OSNKW 1997/1-2/8, z dnia 09.10.1996 r. V KKN 63/96 OSP 1998/7-8/147, oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12.03.1996 r. sygn. I KZP 39/95, OSNKW 1996/3-4/17).

W tym stanie, gdy czyny przypisane oskarżonym nie wyczerpują znamion przestępstwa, należało na podstawie art. 537 § 2 kpk uniewinnić oskarżonych.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 527 § 4 kpk i art. 632 pkt 2 kpk.

Przewodniczący: SSN (Marek Sokołowski)

Sędziowie: SN (Halina Gordon-Krakowska)

(Henryk Gradzik)

aw
f/ak